

RPO pisze do ambasadora Chin w obronie tybetańskich więźniów

2008-12-24 13:24

24.12. Warszawa (PAP) - Rzecznik Praw Obywatelskich wysłał list do ambasadora Chin w Polsce w obronie więźniów przetrzymywanych za występowanie o niezawisłość Tybetu.

"Napawające naród chiński słuszną dumą niezwykle osiągnięcia techniczne, gospodarcze czy urbanistyczne, a także szacunek dla cywilizacyjnej, historycznej czy etycznej odmienności, nie mogą jednak przesłonić problemów istniejących w sferze przestrzegania uniwersalnych praw człowieka" - napisał do ambasadora Kochanowski.

Rzecznik przypominając, że niedawno obchodziliśmy 60 rocznicę uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka prosi o informacje, czy prawdziwe są doniesienia o łamaniu praw człowieka w Chinach.

Rzecznik pyta o trzy konkretne przypadki - mnicha Jigme Guri, który został po raz kolejny aresztowany na początku listopada, Wangdue z Lhasy, aresztowanego po raz pierwszy za udział w pokojowej demonstracji w marcu 1989 r. przeciwko polityce Chin w Tybecie, zwolnionego w 1995 r. i powtórnie aresztowanego w marcu 2008 r., bez podstawy prawnej i bez uzasadnienia oraz Sonam Gyalpo, odbywającego kolejny, tym razem 12-letni wyrok w więzieniu Chushul w Lhasie za "zamach na bezpieczeństwo państwa", po aresztowaniu w sierpniu 2005 r.

Rzecznik przypomina o doniesieniach o masowych aresztowaniach po pokojowych demonstracjach w stolicy Tybetu, Lhasie w latach 1987, 1988 i 1989 - 150 uczestników tych protestów nadal jest w chińskich więzieniach. Również po protestach w marcu 2008 r. liczba więźniów politycznych Tybetu wzrosła do 6,7 tys. osób. Z doniesień wynika, że 215 osób zostało zabitych, 1,8 tys. rannych i pozbawionych opieki lekarskiej a tysiąc jest zaginionych.

"Powszechne stosowanie tortur w chińskich więzieniach jako, po pierwsze - kary, po drugie - sposobu wydobycia zeznań, potwierdził specjalny wysłannik ONZ ds. tortur, pan Manfred Novak" - zaznacza Kochanowski.

"Jeśli przytoczone, głęboko wstrząsające, doniesienia odpowiadają prawdzie, zwracam się z gorącym apelem o zaniechanie praktyk naruszających fundamentalne ludzkie prawa - odstąpienie od stosowania tortur, zarówno fizycznych, jak i moralnych, dostosowanie praktycznie stosowanych w Chinach procedur sądowych do aktów prawa międzynarodowego ratyfikowanych przez Państwo Chińskie, uwolnienie więźniów politycznych Tybetu" - napisał RPO.(PAP)

ago/ ls/